

Protokół
XXVI Sesji Rady Miejskiej Kalisza
w dniu 14 lipca 2016 roku

I. Otwarcie posiedzenia.

Andrzej Plichta, przewodniczący Rady Miejskiej Kalisza powitał obecnych na dzisiejszej Sesji Rady Miejskiej Kalisza:

- radnych,
- prezydenta,
- wiceprezydentów,
- przewodniczącego NSZZ Solidarność Wielkopolska Południowa pana Jarosława Wilnera,
- naczelników wydziałów i pracowników Urzędu Miejskiego,
- dyrektorów jednostek organizacyjnych miasta,
- komendantów: policji, straży pożarnej i straży miejskiej,
- przewodniczących rad osiedlowych, sołtysów,
- przedstawicieli kaliskich mediów.

Powitał serdecznie wszystkich obecnych.

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym przewodniczący otworzył XXVI Sesję Rady Miejskiej Kalisza, stwierdzając, że uczestniczy w niej 23 radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały.

Na sekretarza obrad zaproponował wiceprzewodniczącego Edwarda Prusa.

Przewodniczący – dzisiaj jest taki szczególny dzień, w którym chcielibyśmy wraz z panem prezydentem, panią przewodniczącą Komisji Prawa i Bezpieczeństwa zwrócić się do jednej osoby, która jest tutaj wśród nas, ale zapowiedziała, że już nie będzie wśród nas w ten sposób, w jaki była do tego czasu.

Głos zabrał Grzegorz Sapiński, prezydent Miasta Kalisza – tak jak już pan przewodniczący był uprzejmy wspomnieć, dzisiaj mamy wyjątkowy dzień, ponieważ na dzień jutrzejszy zaplanował – w służbie to trochę inaczej wygląda, ale my jesteśmy cywilami więc mówimy, że – w dniu jutrzejszym pan komendant Wieńczysław Prokop przechodzi na emeryturę, zatem myślę, że pozwolicie państwo, że będę miał ten zaszczyt i w imieniu swoim, Rady Miejskiej Kalisza, wszystkich tutaj zebranych, ale myślę całej społeczności miasta uprzejmie podziękujemy za wieloletnią współpracę panu komendantowi, ponieważ zawsze mogliśmy liczyć na jego dobrą pracę, służbę i taki miły gest od nas wszystkich, czyli skierowane kilka słów na odświętnym papierze i drobny upominek, czyli coś takiego bardzo kaliskiego, czyli denar z bursztynem.

Niech to będzie taka drobna pamiątka od nas wszystkich dla pana komendanta. Jeśli możemy prosić, to poprosimy na środek.

Wieńczysław Prokop, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Kaliszu – *faktycznie jest tak, że dzień jutrzejszy to jest ostatni dzień mojej 34-letniej służby. Spotkałem się w tym mieście z wieloma wyrazami życzliwości, z dobrym przyjęciem na początku jak zacząłem tutaj pracować, za co chciałbym wszystkim państwu serdecznie podziękować. Szanowni państwo, z państwem i z radnymi poprzedniej kadencji zrobiliśmy dla ochrony przeciwpożarowej w tym mieście dużo. Mamy wyremontowany budynek, z samochodów, które ja otrzymałem do dyspozycji, na 24 obecnie funkcjonujące samochody, tylko 1 jest taki, w zakupie którego nie uczestniczyłem i nie starałem się o pieniądze na niego. Jeżeli chodzi o moje, a zanim jeszcze właśnie o tych relacjach, chciałem jeszcze powiedzieć, że w międzyczasie dopracowaliśmy się grona bardzo dobrze wyszkolonych strażaków, zaangażowanych i dobrze pełniących swoją służbę. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o moje relacje z Kaliszem, jest tak, że niektórzy otrzymali Kalisz wraz z miejscem urodzenia, ja nie urodziłem się w Kaliszu, ale wybrałem sobie Kalisz z wielu miast, w których mogłem pracować. Kalisz jest miastem, w którym po latach można dosłownie się zakochać, ludzi można polubić, natomiast w mieście można się zakochać. W tym mieście urodziły się moje dzieci, w tym mieście wybudowałem dom, także czuję się w pełni kaliszaninem. Szanowni państwo, ja nie ukrywam emocji, ponieważ tutaj sytuacja dla mnie jest dość taka o tyle niewdzięczna, że dzieje się to dosyć szybko. Informacja o tym, że odchodzę ze służby otrzymałem dosłownie 2 tygodnie temu, nie ukrywam, że nie odchodzę z własnej woli, obecny komendant wojewódzki poinformował mnie tylko, że w zasadzie jeżeli chodzi o stronę merytoryczną to on zna mnie tylko od dobrej strony. Może o mnie powiedzieć tylko wiele dobrych i ciepłych słów, natomiast zasugerował, że ma naciski ze strony polityków i tyle. Jeżeli chodzi o styl odwoływania ze służby to wygląda to tak, że jutro na uroczystość odejścia ze służby obecny komendant wojewódzki nie przyjedzie, wyśle jednego z naczelników wydziału, także w trakcie uroczystości nawet nie będę miał komu zameldować zakończenia służby. Ponieważ również moim przełożonym jest prezydent miasta, więc o odebranie meldunku o zakończeniu służby poproszę pana prezydenta. Szanowni państwo, jeszcze raz chciałbym wszystkim bardzo serdecznie podziękować. Podziękować za życzliwość, podziękować za pomoc w funkcjonowaniu. To w dużej mierze dzięki państwu mamy poziom ochrony przeciwpożarowej w tym mieście na tak wysokim poziomie. Kończąc chciałbym wszystkim państwu życzyć wszelkiej pomyślności, dużo zdrowia i szczęścia.*

II. Propozycje zmian porządku obrad.

Radni otrzymali, 7 dni przed sesją, projekty uchwał, przygotowane na XXVI sesję, wraz z porządkiem obrad, w którym jest 10 projektów uchwał.

W dniu wczorajszym do Kancelarii Rady Miejskiej wpłynęła autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok oraz autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy

Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2016-2030. Zostały one przekazane państwu na półki oraz e-mailem w dniu 13 lipca.

Przewodniczący zaproponował zdjęcie z porządku obrad pkt 4 numeracji arabskiej, znajdującego się w punkcie V rzymskim, projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Kalisza – Miasta na prawach powiatu, celem doprecyzowania zapisów przez Biuro Radców Prawnych. Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego zdjęła z porządku obrad Komisji powyższy projekt uchwały.

Przewodniczący poprosił radnych o przegłosowanie zdjęcia z porządku obrad przedmiotowego projektu uchwały – 23 osoby były za (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński i Tadeusz Skarżyński).

Zmieniła się zatem numeracja projektów uchwał. Przewodniczący poprosił o naniesienie zmian w materiałach sesyjnych w punkcie V rzymskim – punkt 5 stał się punktem 4, punkt 6 punktem 5, punkt 7 punktem 6, punkt 8 punktem 7, punkt 9 punktem 8, punkt 10 punktem 9.

Wobec braku innych propozycji bądź uwag do porządku obrad, przewodniczący stwierdził przyjęcie porządku obrad.

III. Przyjęcie protokołu z XXV Sesji Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku uwag do protokołu z XXV Sesji, wyłożonego do wglądu w Kancelarii Rady Miejskiej, przewodniczący stwierdził przyjęcie protokołu.

IV. Sprawozdanie Prezydenta z wykonania uchwał Rady oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący poprosił prezydenta o przekazanie sprawozdania z wykonania uchwał Rady, podjętych na XXV sesji, oraz działań i przedsięwzięć w okresie międzysesyjnym.

Grzegorz Sapiński – *jak co sesja proszę o przyjęcie sprawozdania.*

V. Podjęcie uchwał w sprawie:

Ad. 1. powołania Zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych (str. 1-2).

Dnia 17 czerwca br. Wiceprezes Sądu Okręgowego w Kaliszu zwrócił się z wnioskiem o przeprowadzenie wyborów uzupełniających w związku z niewystarczającą liczbą ławników w IV Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w Kaliszu.

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym oraz ustawą Prawo o ustroju sądów powszechnych powołuje się Zespół ds. zaopiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych.

Zespół powołuje Rada Miejska Kalisza w celu oceny zgłoszonych kandydatur na ławników oraz przedstawienia na sesji Rady Miejskiej Kalisza swojej opinii o zgłoszonych kandydatach.

Projekt uchwały omówiła i pozytywnie zaopiniowała Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 24 osoby były za (24 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 2. zmniejszenia opłaty za wydanie prawa jazdy (str. 3-4).

Zgodnie z zapisami ustawy o kierujących pojazdami rada powiatu, w drodze uchwały, może zmniejszyć opłatę za wydanie prawa jazdy lub zwolnić od jej uiszczenia osoby zobowiązane do wymiany prawa jazdy w przypadku, gdy zmiana dotyczy adresu kierowcy i jest spowodowana zmianami administracyjnymi.

Aktualnie wysokość opłat za wydanie prawa jazdy reguluje rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie wysokości opłat za wydanie dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami i tak wysokość opłaty za wydanie prawa jazdy wynosi 100,00 zł.

Zmniejszenie opłaty za wydanie prawa jazdy o 50% z jednej strony pozwoli zmniejszyć obciążenie finansowe osób wymieniających dokument, a z drugiej strony pozwoli w znacznej mierze pokryć koszt wyprodukowania dokumentu jaki zobowiązani jesteśmy ponosić na rzecz Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

O zabranie głosu poprosił radny Jacek Konopka – *chciałbym z tego miejsca ponowić zgłoszony na komisji wniosek dotyczący zmiany zapisu § 1 przedłożonej radzie uchwały i zastąpienia słów: „zmniejsza się o 50% wysokość opłaty” słowami: „zwalnia się z opłaty”. Mieliśmy przed chwilą tutaj posiedzenia komisji połączonych, może tak powiem, sytuacja na tych komisjach nie sprzyjała merytorycznej dyskusji. Nie każdy z radnych mógł, że tak powiem dysponować mikrofonem i słyszalność była powiedzmy średnia. Niemniej myślę, że racje zostały zaprezentowane, ale możliwość przeprowadzenia dyskusji w trakcie obrad sesji jest też wartością, którą powinniśmy szanować. Ja chciałbym zwrócić uwagę na fakty, które także w trakcie obrad komisji były podnoszone. Mamy oto do czynienia z sytuacją, w której ze względów administracyjnych dotyczących zmiany adresu, mieszkaniec Kalisza, który do tej pory posiada dokumenty w postaci prawa jazdy, a w następnej uchwale dowód rejestracyjny, nie z własnej jakby woli czy na skutek zmiany własnej sytuacji, zmuszony jest poświęcić dzień czasu, zając się wymianą tego dokumentu, dwóch*

dokumentów i dodatkowo obciążony jest opłatami za prawo jazdy rzędu 50 zł i za dowód rejestracyjny rzędu 50 zł. Myślę, że sytuacja budżetowa miasta w pełni pozwala na to, aby tym obywatelom ulżyć przynajmniej w tych opłatach, bo obowiązku przyjazdu na Kościuszki i wypełnienia formularzy, spędzenia pewnego własnego czasu związanego z wymianą tych dokumentów, jakby z mieszkańca zdjąć nie możemy. Jako przedstawiciele mieszkańców radni Rady Miejskiej Kalisza mamy natomiast możliwość zadecydowania o wydatkach z tym związanych. Na ubiegłej sesji mieliśmy uchwałę dotyczącą prawa pierwokupu, która nakładała dodatkowe obowiązki właśnie administracyjne w postaci procedury pierwokupu na około 20% mieszkańców Kalisza i niewielkie związane z tym opłaty. Również wnioskowałem o wykreślenie tego punktu, nie spotkało się to z życzliwością radnych koalicji, myślę, że dzisiaj głosy są również podzielone i jasno podzielone. Natomiast chciałbym z tego miejsca zaapelować do radnych „Tak dla Kalisza”, którzy deklarowali takie przejrzyste spojrzenie i działanie na rzecz mieszkańców. Zmiana tej uchwały w tym zakresie będzie z całą pewnością korzystna dla wszystkich mieszkańców Kalisza, a nie zdemoluje budżetu miasta. Proszę zatem o przyjęcie wniosku.

Grzegorz Sapiński – ja myślę, że wszyscy doskonale słyszeli głosy swoje podczas komisji i jakby padło stwierdzenie, z ustawy nie wynika obliigo wymiany tych dokumentów, to będzie wyraźna musiała zaistnieć chęć wymiany tego dokumentu przez mieszkańca, jeżeli mieszkaniac przyjdzie to ma 50%. Dlatego ja naprawdę prosiłbym, żebyśmy, bo ja rozumiem, że ktoś może być przeciwny ustawie dekomunizacyjnej itd., itd., rozumiem, oczywiście. Natomiast na dzień dzisiejszy jeszcze państwo nie przystąpili do zmiany nazw ulic.

Krzysztof Ścisły – na posiedzeniach komisji zwracałem uwagę na brak, jakby to określić grantu do tej uchwały, czyli informacji, które by dały nam szerszy obraz strat, ewentualnie ilości wniosków, wpływów, itd. itd. Ja oczywiście wycofuję się z tego, ponieważ po dyskusji i tych cząstkowych informacjach, a przede wszystkim po dyskusjach kularowych, które jak wiadomo wnoszą więcej znacznie informacji niż oficjalne. Po pierwsze dowiedziałem się, że takich wniosków to jest tam jeden czy dwa więc w ogóle nie ma sensu wielkiej burzy w szklance wody wywoływać. Druga sprawa, ta dekomunizacja jak się okazuje, tutaj zwracam się też do dziennikarzy, żeby sprawdzili, okazuje się, że Hanka Sawicka, ul. Hanki Sawickiej nie podlega ustawowo dekomunizacji, to oczywiście powołuję się tutaj na uwagę Darka Witonia, który zwrócił uwagę, że ustawa obejmuje jedynie osoby działające od 1944 roku w górę, a Hanka Sawicka zmarła znacznie wcześniej, a więc jeśli my jako radni nie wnioskujemy to prawdopodobnie pozostanie i cała ta dyskusja prasowa na ten temat, łącznie z moimi artykułami, jest bezsensowna. Tu się też przyznaję. Pozostaje jeszcze kwestia ul. Czotgistów, bo nie wiadomo których i innych artylerzystów, natomiast wydaje mi się, że tutaj już nie ma sensu dyskutować na temat tej uchwały, bo tak naprawdę to chyba naprawdę jest to burza w szklance wody i panie radny myślę, że ten wniosek też nie ma sensu.

Andrzej Plichta – *tylko zwracam uwagę, że na ten temat dyskutowaliśmy jedną godzinę na komisjach, rozpoczęliśmy później sesję i rozpoczyna się na nowo dyskusja, ale takie jest prawo.*

Dariusz Grodziński – *a ja ten wniosek też uważam za zasadny, podzielam opinię i argumentację radnego Jacka Konopki o jakiejś takiej sprawiedliwości, jeśli chodzi o obywatela dotkniętego wbrew jego woli jakąś zmianą, nawet jeżeli w intencjach, w założeniach miała to być niby rzekoma dobra zmiana, to jednak generuje po jego stronie zarówno zaangażowanie czasowe w związku ze zmianą dokumentów, jak i finansowe, które w normalnych warunkach nie miałby przewidzianego w budżecie. Patrząc pro obywatelsko też jako radny patrzę z punktu widzenia obywatela i żeby jego interesy jak najlepiej reprezentować zgadzam się w pełni z argumentacją Jacka Konopki, a chciałem dodać państwu jeszcze jeden argument. Niech ta zmiana, o której przegłosowanie apeluję do państwa, będzie także takim bezpiecznikiem dla nas wszystkich i w tej kadencji i w następnej, jeżeli komukolwiek przyjdzie do głowy mieszać w nazwach ulic, z jakichś powodów, jakichkolwiek, to niech wie, że taka zmiana, którą ten polityk, ten samorządowiec chce zainicjować wygeneruje skutki finansowe dla budżetu miasta Kalisza i niech to też będzie taką dodatkową osłoną dla takiego mieszkańca, a także przestrożą dla takiego człowieka, który w przyszłości chciałby namieszać w nazwach ulic.*

Andrzej Plichta – *bardzo dziękuję, ja chciałbym tylko w ramach dyskusji, udzielając sobie głosu, jakby powiedzieć, że to nie jest przymusowa zmiana, więc jeśli ktoś chce, a więc nie narzucamy niczego, tylko jeśli ktoś chce.*

Jacek Konopka – *naprawdę trudno jest mi słuchać tych argumentów, bo one mówią zupełnie coś co świadczy w drugą stronę. Pan przewodniczący mówi, że jeżeli obywatel będzie chciał sobie zmienić, proszę państwa mamy jasny, czysty, wyraźny zapis tej uchwały – wydania nowego prawa jazdy, jeżeli ta zmiana została spowodowana zmianami administracyjnymi, czyli niezależnymi od obywatela, jeżeli nastąpią zmiany administracyjne to ten człowiek, czy chciał czy nie chciał, będzie musiał te dokumenty wymienić. I bardzo proszę panie przewodniczący, żebyśmy używali ścisłych sformułowań i argumentów. I druga sprawa, kwestia Hanki Sawickiej, ja rozumiem te argumenty i być może nie będziemy mieli problemu Hanki Sawickiej, tym bardziej wniosek uważam za uzasadniony, bo będzie on dotyczył małej ilości mieszkańców, w związku z tym argumenty budżetowe, iż będzie miało to wpływ na budżet miasta są małego znaczenia, jeżeli ta uchwała dotknie bardzo małej ilości mieszkańców, to tym bardziej możemy im odpuścić te 50 zł, bo nie będzie to miało absolutnie wpływu, bądź pomijalny na budżet miasta i względy finansowe tutaj nie odgrywają znaczenia. Natomiast jako rada i przedstawiciele społeczeństwa wykażemy się pewną wrażliwością wobec naszych mieszkańców i tak rozumiem pełnienie mandatu radnego.*

Martin Zmuda – *tutaj, panie radny, tak tylko odpowiadając na to pytanie, bo pan cały czas idzie w tym kierunku, że nakładamy obowiązek, że mieszkańcy będą musieli, to ja tylko, panie radny, panu przypomnę, że ustawa jest aktem prawnym rangi wyższego*

rzędu niż uchwała, a w ustawie jest jasno i wprost napisane, że dokumenty nie tracą ważności. To jest pierwsza sprawa. W uchwale zapis o zmianach administracyjnych dotyczy kwestii związanej z wypisaniem wniosku o wymianę dokumentu. Każdy wniosek trzeba uargumentować i tak jak tu już kilka razy zostało wspomniane, jeżeli mieszkaniec będzie życzył sobie wymiany dowodu, bo zmieniła się jego nazwa ulicy, to zgodnie z tą uchwałą może w ten sposób to argumentować, ale to nie jest absolutnie żaden obowiązek tylko czyste życzenie po prostu mieszkańca. Także tutaj prostując, nie ma obowiązku wymiany dokumentów, jest to wprost napisane w ustawie, panie radny.

Przewodniczący – szanowny panie radny, miał już pan głos w tym temacie tak naprawdę, nie, nie zgadzam się, był głos, był wniosek, było ad vocem przechodzimy do głosowania, wszyscy mieliśmy czas na to, żeby się z tym zapoznać.

Artur Kijewski, wiceprezydent Miasta Kalisza – żeby też nie przedłużać, ja się bardzo cieszę, że pan Konopka, zarówno pan Grodziński, że tak powiem zyskują tą wrażliwość, bardzo się cieszę, że tak widzicie naród, przypominam, że ta uchwała była od 2007 roku i wcześniej jakoś panowie nie widzieliście tego dobrze, ale doceniam, że pana wrażliwość wzrasta, być może pan zacznie wiersze pisać niebawem. Proszę bardzo. Chciałem powiedzieć w ten sposób, pan Ściśły poruszył bardzo dobry temat, nie ma tu takiego tematu, że mamy jakiś blok mieszkańców, cztery ulice, itd. Rzeczywiście potraktujcie to szanowni państwo i taka moja prośba, że to jest ukłon w stronę mieszkańców, jeżeli będzie rzecz wymagająca naprawy, to ją jeszcze poprawimy, tylko weźcie pod uwagę to, że wreszcie ktoś się za to wziął i chce tym mieszkańcom w ten sposób, jak pan powiedział, pomóc. A to że pan jest wrażliwy – bardzo dobrze. Gratuluję.

Mirosław Gabrysiak – ja tylko chciałem tutaj usłyszeć wyjaśnienie, bo z tego co pan prezydent Kościelny przedstawił to nie ma obowiązku wymiany dokumentów w przypadku ustawy dekomunizacyjnej, natomiast nie było żadnej odpowiedzi czy w tym przypadku tego obowiązku nie ma. Chciałem to uzyskać. I jeszcze króciutko jedną sprawę, dotychczas dokumenty prawa jazdy wydawane były w większości bezterminowo, natomiast według nowych przepisów maksymalnie na 15 lat, to też stanowi jakąś uciążliwość dla mieszkańców.

Przewodniczący – kto się podejmie odpowiedzi? Czy ktoś się w tym momencie podejmie odpowiedzi? Cisza się zrobiła. Może przeczytajmy w takim razie § 1 „Zmniejsza się o 50% wysokość opłaty za wydanie prawa jazdy w przypadku, gdy zmiana stanu faktycznego w zakresie adresu kierowcy wymagająca wydania nowego prawa jazdy spowodowana została zmianami administracyjnymi.” Szanowni państwo, jeśli to będzie związane z ustawą to nie będzie kosztów najnormalniej na świecie, bo to reguluje ustawa, a jeśli ktoś zmieni adres z własnego powodu, przepraszam, zmieni ulicę, wybuduje dom, itd. Szanowni państwo, naprawdę dzielimy włos na cztery. Wrażliwość wzrosła, bardzo proszę, panie radny.

Dariusz Grodziński – panie przewodniczący nie wrażliwość tylko logika, i nie wzrosła tylko jest na takim samym stałym, wysokim poziomie. Tam w treści uchwały nie ma

pan napisane, że 50% zniżki w przypadku zaistnienia zmiany wynikającej z ustawy tej „dekomunizacyjnej” tylko w wyniku zmian administracyjnych, które nie muszą wynikać z tej ustawy „dekomunizacyjnej” – mogą ale nie muszą. Każda inna zmiana tutaj także wywołana w Radzie Miejskiej może to powodować. A te zapisy dotyczące braku obowiązku wymiany dokumentów w przypadku ustawy dekomunizacyjnej dotyczą tylko tej ustawy. I to nie wrażliwość, tylko logika.

W związku z powyższym radni przeszli do głosowania wniosku formalnego, o powtórzenie którego przewodniczący poprosił radnego Jacka Konopkę.

Jacek Konopka – pan przewodniczący mnie zaskakuje. Nie pozwolił mi zabrać głosu, kiedy chciałem się merytorycznie odnieść do słów jednego z kolegów radnych, a teraz woła mnie do mównicy, żebym sformułował wniosek, który już sformułowałem. Cóż, takie zwyczaje. Szanowni państwo, wnoszę o zmianę w projekcie uchwały Rady Miejskiej Kalisza § 1, zastąpienie słów „zmniejsza się o 50% wysokość opłaty” słowami „zwalnia się z opłaty”.

Radni negatywnie przegłosowali przedmiotowy wniosek – 9 osób było za, 15 przeciw (24 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – wniosek przepadł.

Wobec braku dalszych uwag dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 19 osób było za, 5 wstrzymało się od głosu (24 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 3. zmniejszenia opłaty za wydanie dowodu rejestracyjnego (str. 5-6).

Zgodnie z ustawą Prawo o ruchu drogowym rada powiatu, w drodze uchwały, może zmniejszyć opłatę za wydanie dowodu rejestracyjnego lub zwolnić od jej uiszczenia osoby zobowiązane do jego wymiany w przypadku, gdy zmiana dotyczy adresu właściciela pojazdu i jest spowodowana zmianami administracyjnymi.

Aktualnie wysokość opłat za wydanie dowodu rejestracyjnego reguluje rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie wysokości opłat za wydanie dowodu rejestracyjnego, pozwolenia czasowego i tablic (tablicy) rejestracyjnych pojazdów i tak wysokość opłaty za wydanie dowodu rejestracyjnego wynosi 54,00 zł.

Podobnie jak w przypadku poprzedniej uchwały, zmniejszenie opłaty za wydanie dowodu rejestracyjnego o 50% z jednej strony pozwoli zmniejszyć obciążenie finansowe osób wymieniających dokument, a z drugiej strony pozwoli w znacznej mierze pokryć koszt wyprodukowania dokumentu.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 19 osób było za, 5 wstrzymało się od głosu (24 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 4. przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji (str. 9-10).

Ustawa o rewitalizacji określiła zasady i tryb przygotowania, prowadzenia i oceny rewitalizacji oraz uznała przygotowanie, koordynowanie i tworzenie warunków do jej prowadzenia, a także prowadzenie działań rewitalizacyjnych w zakresie właściwości gminy za jej zadanie własne. Zgodnie z ustawą prowadzenie procesu rewitalizacji ma się odbywać na podstawie Gminnego Programu Rewitalizacji, który stanowi podstawę do podjęcia interwencji z zakresu rewitalizacji na obszarach szczególnej koncentracji zjawisk kryzysowych o podłożu społecznym, gospodarczym i przestrzennym.

Celem Gminnego Programu Rewitalizacji jest znalezienie rozwiązań, w oparciu o czynny udział interesariuszy, które przywrócą obszarowi objętemu rewitalizacją utracone wartości oraz zwiększą jego atrakcyjność jako miejsca zamieszkania, przebywania i prowadzenia działalności gospodarczej, kulturalnej i społecznej. Ponadto Gminny Program Rewitalizacji stanowił będzie niezbędny dokument, umożliwiający ubieganie się o środki unijne na projekty rewitalizacyjne w ramach programów operacyjnych w perspektywie finansowej 2014–2020.

Projekt uchwały omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje merytoryczne: Komisja Rewitalizacji; Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej; Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Głos zabrał radny Dariusz Grodziński – *większość, jak nie wszystkie dokumenty strategiczne miasta mają zazwyczaj określone jakieś ramy czasowe dzielone na kadencje lub perspektywę finansową, o której też w uzasadnieniu wspominał pan przewodniczący. Zastanawiamy się w Klubie Radnych Platformy Obywatelskiej czy tak nie powinno być i w tym przypadku, szczególnie kiedy mówimy o rewitalizacji i tak o niej mówimy, mówimy, mówimy i tak sami wiemy, mamy niedosyt, że niewiele z tego mówienia jak na razie wynika. W związku z tym mamy taki postulat czy podjąć uchwałę o przystąpieniu do opracowania tego programu, ale na lata konkretne, nasza propozycja jest 2017 czy 2016 do 2022 w związku z końcem perspektywy finansowej Unii Europejskiej i zasadą n+2, stąd te dwa lata jeszcze dodaliśmy. Ograniczenie czasowe takiego dokumentu raz, że mobilizuje też do aktywnej pracy z tym dokumentem a dwa – gwarantuje, że następna kadencja i tak i tak siłą rzeczy będzie musiała ten dokument na nowo podjąć, rozliczyć się jako samorząd z działań podjętych, zmodyfikować założenia, które siłą rzeczy muszą ulec zmianie i zaplanować nowe przedsięwzięcie. Nasza propozycja 2016 lub 2017 do 2022. – Na pytanie przewodniczącego: czy to jest wniosek formalny?, radny stwierdził – OK, składam wniosek formalny, aby w tytule tej uchwały i w § 1, o ile mnie pamięć nie myli, zwrot „Gminnego Programu Rewitalizacji” zastąpić sformułowaniem „Gminnego Programu Rewitalizacji na lata 2016-2022”. I w tytule i w § 1.*

Izabela Grześkiewicz, kierownik Biura Rewitalizacji – *ja chciałam tylko powiedzieć, że Gminny Program Rewitalizacji zgodnie z ustawą o rewitalizacji jest to dokument, co do którego ustawa przewiduje i zobowiązuje nas wręcz, przynajmniej raz na 3 lata do monitorowania, zobowiązuje nas do tego, żebyśmy po prostu przynajmniej raz na 3 lata my jako miasto przedstawiali sprawozdanie radnym w jakim stopniu zadania, które zostały w tym Gminnym Programie Rewitalizacji, które zostały wprowadzone do harmonogramu, w jakim stopniu zostały one zrealizowane. W związku z tym, jest to program podobny do np. planu gospodarki niskoemisyjnej, który też w ubiegłym roku został przez państwa radnych uchwalony, który też działa na bardzo podobnych zasadach i tam takiego wniosku nie było, także z mojego punktu widzenia uchwalanie tego dokumentu na lata nie jest..., w tym momencie trudno nam po prostu przewidzieć na jakie lata, dlatego też w harmonogramie zostaną umieszczone zadania, które będą miały swój, będą miały po prostu lata realizacji, w których będą realizowane, dlatego z mojego punktu widzenia należałoby po prostu w tym momencie przedstawić tylko uchwałę w takim zakresie i tak sformułowaną jak zaproponowaliśmy.*

Tadeusz Skarżyński – *wyda mi się, że jeżeli chodzi o program rewitalizacji, możemy podejść do tego problemu jakby na dwa sposoby. Jeden sposób to byłby wskazany tutaj przez radnego Grodzińskiego, czyli taki krótszy etap działań rewitalizacyjnych, ale wydaje mi się, że jeżeli mówimy już o rewitalizacji, mówimy rzeczywiście bardzo, bardzo długo, a chodzi nam o pewne efekty, toteż plany i zadania, które przed sobą będziemy stawiać, one będą też w bardzo dużej perspektywie czasowej. Ta rewitalizacja w wypadku naszego miasta nie potrwa 3 lat, nie potrwa 6 lat. Rewitalizacja tak naprawdę, jeżeli dobrze się do niej zabierzemy, to będzie prawdopodobnie procesem stałym, bo za jakiś czas będzie trzeba wyjść poza jeden obszar rewitalizacyjny i wyznaczyć sobie kolejny, i kolejny, i kolejny. Ja myślę, że nie tyle może ograniczenie czasowe samego programu, co bardzo ścisłe monitorowanie czy rzeczywiście te postępy są widoczne, czy rzeczywiście to co sobie zakładamy jest realizowane, bo miasto Kalisz przyjęło już w swojej historii wiele strategii, wiele planów ograniczanych latami, strategię rozwoju tego, strategię rozwoju tamtego. Papier jest cierpliwy i wiele przyjmie i później raporty pięknie wyglądają, a chodzi chyba o to, jakie będą mieli odczucie mieszkańcy i może na tym się powinniśmy już po wprowadzeniu tego programu skupić.*

Dariusz Witoń – *ja myślę, że wszyscy na tej sali chcemy dzisiaj przyjęcia tego dokumentu, żebyśmy mogli ubiegać się o środki unijne, zewnętrzne czy jakiegokolwiek inne na naszą kaliską rewitalizację. Ale ja mam też taką wątpliwość, wyrażę do wniosku, który złożył radny Dariusz Grodziński, bo szanowni państwo, nie wiemy w chwili obecnej czy pieniądze dzielone przez rząd, przez samorząd województwa na rewitalizację będą np. na 4 lata, tak jak zaproponował kolega Darek, a co będzie jeśli rząd, czy samorząd województwa zrobi plan 5-letni, 10-letni, a my nie będziemy wówczas mieli uchwały, która będzie o tym okresie mówiła. Dlatego uważam, że powinniśmy mimo wszystko przyjąć tę uchwałę w takiej wersji jak ona została zaproponowana. A na bieżąco jakby sprawdzać to, co żeśmy zresztą zapisali w projekcie tej uchwały, jak te działania są realizowane.*

W związku z powyższym radni negatywnie przegłosowali wniosek radnego Dariusza Grodzińskiego – 10 osób było za, 14 przeciwnych (24 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – wniosek nie został przyjęty.

Wobec braku dalszych uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 24 osoby były za (24 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 5. wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Kalisza do partnerstwa, w celu realizacji projektu pn. „Partnerstwo na rzecz podnoszenia jakości i efektywności usług administracyjnych w miastach w zakresie podatków i opłat lokalnych oraz zarządzania nieruchomościami” złożonego do dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 (str. 11-12).

Miasto Kalisz ubiega się o dofinansowanie projektu pn. „Partnerstwo na rzecz podnoszenia jakości i efektywności usług administracyjnych w miastach w zakresie podatków i opłat lokalnych oraz zarządzania nieruchomościami” w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, II oś priorytetowa Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji, Działanie 2.18 Wysokiej jakości usługi administracyjne.

Zgodnie z Regulaminem Konkursu złożone do dofinansowania projekty muszą objąć wsparciem minimum 5 jednostek samorządu terytorialnego stanowiących grupę docelową projektu.

Projekt w przypadku uzyskania dofinansowania będzie realizowany w ramach partnerstwa wspólnie ze Związkiem Miast Polskich – partnerem wiodącym, Bohdanem Turowskim Beta Consult z siedzibą w Warszawie – partnerem wybranym spoza sektora finansów publicznych oraz Gminą Milanówek, Gminą Rejowiec Fabryczny, Miastem Ruda Śląska, Miastem Tarnów, Miastem Zielona Góra, Miastem Częstochowa, Miastem Gorzów Wielkopolski.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej; Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego; Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej, a także Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 22 osoby były za, (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Tomasz Grochowski, Radosław Kołaciński i Tadeusz Skarżyński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 6. przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej (str. 13-14).

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, zadania z zakresu administracji rządowej gmina może wykonywać na podstawie porozumień z organami tej administracji. Zgodnie z ustawą o grobach i cmentarzach wojennych, wojewoda może, w drodze porozumienia, powierzyć jednostce samorządu terytorialnego obowiązek utrzymania grobów i cmentarzy wojennych, z jednoczesnym przekazaniem odpowiednich

funduszy, jeżeli jednostka samorządu terytorialnego nie przejmie tego obowiązku bezpłatnie.

W dniu 16 czerwca 2016 r. Wielkopolski Urząd Wojewódzki w Poznaniu przekazał projekt porozumienia pomiędzy Wojewodą Wielkopolskim a Prezydentem Miasta Kalisza, dotyczący powierzenia Miastu Kalisz zadań wynikających z ustawy o grobach i cmentarzach wojennych w zakresie utrzymania grobów i cmentarzy wojennych na terenie miasta Kalisza. Na realizację zadań objętych porozumieniem Wojewoda Wielkopolski w br. przekaże Miastu Kalisz dotację w wysokości 50.000 zł. Podstawą do zawarcia niniejszego porozumienia jest podjęcie uchwały rady gminy w sprawie przyjęcia tych zadań.

Projekt uchwały omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go przegłosowano – 21 osób było za, 1 osoba wstrzymała się od głosu (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Tomasz Grochowski, Radosław Kołaciński i Martin Zmuda) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 7. określenia zadań i wysokości środków przeznaczonych na te zadania w 2016 roku z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (str. 15-18).

Stosownie do ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych i rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie algorytmu przekazywania środków PFRON samorządom wojewódzkim i powiatowym, Rada Miejska Kalisza zobowiązana jest podjąć uchwałę określającą zadania i wysokość środków funduszu przeznaczoną na te zadania.

Z uwagi na występujące zapotrzebowanie w wysokości 2.000 zł na zadaniu dofinansowanie usług tłumacza języka migowego lub tłumacza – przewodnika, a dostępnymi środkami na zadaniu dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny oraz przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze przyznawane osobom niepełnosprawnym na podstawie odrębnych przepisów, istnieje potrzeba ponownego podziału środków na realizację zadań wymienionych w uchwale, zgodnie z planem finansowym PFRON na 2016 rok.

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

Wobec braku uwag dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go przegłosowano – 22 osoby były za (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Tomasz Grochowski, Radosław Kołaciński i Martin Zmuda) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały.

Ad. 8. zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok (str. 19-40).

Szczegółowe informacje o zmianach w budżecie na 2016 rok, sporządzonych na podstawie wniosków naczelników wydziałów, kierowników biur, Dyrektora

Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji, Kierownika Środowiskowego Domu Samopomocy „Tulipan” są zawarte w uzasadnieniu projektu uchwały.

Autopoprawkę w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok radni otrzymali w dniu wczorajszym.

Przewodniczący poprosił o zabranie głosu w tej sprawie panią Irenę Sawicką, skarbnika Miasta Kalisza.

Irena Sawicka, skarbnik Miasta Kalisza – autopoprawka w zasadzie była omawiana na komisjach w tym momencie, ale chciałam zwrócić uwagę na pewną rzecz. Proszę państwa w tej autopoprawce musimy wprowadzić pewne zadania, o których wcześniej wspominałam, ponieważ z Ministerstwa Sportu i Turystyki otrzymaliśmy informację, że na podstawie wniosku, który został złożony przez miasto Kalisz mamy jak gdyby zagwarantowane środki w wysokości 2.000.000 zł – w tym roku 600.000 zł i w następnym roku 1.400.000 zł. Cytuję tutaj z tego raportu ministerstwa, że mamy pieniądze na przebudowę dwóch boisk piłkarskich przy ul. Granicznej i ul. Tuwima oraz modernizacji kortów tenisowych przy ul. Łódzkiej w Kaliszu. Proszę państwa, wobec powyższego zadania te musiały znaleźć się w tym momencie w budżecie, bo inaczej środków nie uzyskamy. Dlatego też zabieramy z wydatków, które są określone jako program Rozwoju Zasobów Mieszkaniowych kwotę 1.038.000 zł, mówię o roku tym, bo na te zadania dostaniemy w ciągu dwóch lat 2.000.000 zł, 1.038.000 zł, z czego 738.000 zł przeznaczamy na Majkowskie Centrum Rekreacyjno-Sportowe przy ul. Tuwima. W ramach tego powstanie boisko do gry w piłkę nożną, rugby wraz z boksami dla zawodników, oświetleniem, ogrodzeniem i monitoringiem. Druga kwota to jest 300.000 zł będzie przeznaczona na przebudowę boiska sportowego do gry w piłkę nożną oraz budowę budynku socjalno-szatniowego przy ul. Granicznej. Chciałam powiedzieć, że zmniejszając z tego Programu Rozwoju Zasobów Mieszkaniowych, była kwota na ten rok 5.000.000 zł i zmniejszamy 1.038.000 zł, czyli pozostaje jeszcze w tym roku do realizacji z tego programu 3.932.000 zł. I kolejna rzecz, która znajduje się w autopoprawce, to proszę państwa zmniejszamy wydatki bieżące związane z obsługą długu, czyli oprocentowanie pożyczek, obligacji, itd. o kwotę 150.000 zł z przeznaczeniem na podniesienie kapitału zakładowego dla spółki Miejski Klub Sportowy. Związane to jest z realizacją zadania własnego gminy w zakresie tworzenia warunków, w tym organizacyjnych, sprzyjających rozwojowi sportu. To tyle jeżeli chodzi o autopoprawkę do zmian w budżecie.

Projekt uchwały omówiły i pozytywnie zaopiniowały komisje: Komisja Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego, Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej, Komisja Rewitalizacji, Komisja Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej, Komisja Środowiska i Gospodarki Komunalnej oraz Komisja Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Kalisza.

O zabranie głosu poprosił radny Dariusz Grodziński – *właściwie to nie są pytania, tylko komentarz i to taki trochę gorzki z nutą gorzkiej satysfakcji. Chciałem wspomnieć datę 29.12.2015 r. godzina – strzelam ok. 14:00. To było gdy mówiliśmy*

o projekcie budżetu na 2016 rok. Mówiliśmy, że go nie poprzemy z uwagi na to, że sztucznie napompowany jest poziom inwestycji oraz zapisane są wirtualne środki zewnętrzne, które nie odzwierciedlają prawdziwego stanu, a tylko taką, wrażenie dobrego gospodarzenia przez prezydenta sprawiały. Z 19.000.000 zł środków zewnętrznych w tamtym projekcie 3.000.000 zł wyleciały już zanim ten budżet uchwaliliśmy. Dzisiaj kolejne ponad 8.000.000 zł. Ja wtedy mówiłem, że terminy naborów są takie, że to nie sposób wprowadzić tych pieniędzy do budżetu. Państwo wtedy mnie nie słuchaliście, ale to jest wasza sprawa z jakich motywacji to robiliście. W zakresie sztucznie napompowanych i zafałszowanych wydatków majątkowych obnażyła ten budżet Regionalna Izba Obrachunkowa wyręczając mnie tą uchwałą, tu pan prezydent też mnie w tym wyręczył z obnażeniem prawdziwego stanu i inwestycji i środków zewnętrznych pozyskiwanych przez miasto Kalisz w tej kadencji.

Grzegorz Sapiński – pozwolicie państwo, panie przewodniczący i wysoka rado, że nie będę się odnosił do tego co mówił mój poprzednik, natomiast podczas komisji padało takie jakby powątpiewanie ze strony pana radnego Tadeusza Skarżyńskiego, jeśli chodzi o umownie nazywane „Majkowskie Wembley”. Ja mam tylko do zakomunikowania tyle, panie radny, że nikt nie ma prawa zapomnieć o tym, że to było zadanie z funduszu obywatelskiego i po to czekaliśmy tyle czasu, żeby pozyskać dofinansowanie z Ministerstwa Sportu. W tej chwili już, kiedy mamy to zapewnione, ruszamy z pracami, tak żeby to boisko w następnym roku rzeczywiście było gotowe i nie wyobrażam sobie żeby wszystkie postulaty husarii czy rugbistów, jak kto woli, nie zostały spełnione, jeśli chodzi o certyfikat, itd., tak żeby rzeczywiście mogło to się odbywać tak jak jest chociażby w Gdyni, gdzie odbywają się i takie i takie zawody sportowe, bo niestety, ale obietnice trzeba spełniać niezależnie od tego czy to jest później, ale za to z dofinansowaniem i z powstaniem naprawdę poważnego obiektu rekreacyjno-sportowego dla całego miasta, bo to nawet nie będzie obiekt przecież dla samego Majkowa.

Tadeusz Skarżyński – tak się składa, że a propos „Majkowskiego Wembley”, o którym już mówiłem na komisji, że z racji też sentymentu do sportu i samej tej inicjatywy obywatelskiej pozwoliłem sobie już wcześniej, przed sesją wysłać interpelację w tej sprawie. W związku z tym ja jednak dzisiaj będę jeszcze odczytywał, bo jest jeszcze jeden aspekt związany z tą inwestycją, który gdzieś tam budzi mój niepokój, ale to pozwolę sobie przy okazji odpowiedniego fragmentu sesji, czyli przy okazji interpelacji zgłosić.

Najpierw radni pozytywnie przegłosowali autopoprawkę do projektu uchwały – 13 osób było za, 10 wstrzymało się od głosu (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski i Radosław Kołaciński).

Następnie pozytywnie przegłosowano uchwałę wraz z autopoprawką – 15 osób było za, 8 wstrzymało się od głosu (23 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Grzegorz Chwiałkowski i Radosław Kołaciński) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

Ad. 9. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2016-2030 (str. 41-70).

Podjęcie uchwały dotyczy urealnienia wartości budżetowych w załączniku Nr 1 oraz zmian w Załączniku Nr 2 pod nazwą Wykaz przedsięwzięć do WPF, które wprowadzono na podstawie wniosków Dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji oraz Naczelnika Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji.

Autopoprawkę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2016-2030 radni otrzymali w dniu wczorajszym.

Przewodniczący poprosił o zabranie głosu w tej sprawie panią Irenę Sawicką, skarbnika Miasta.

Irena Sawicka – skoro była wprowadzona autopoprawka do zmian w budżecie to akurat były tam takie zadania, które znajdują się w Wieloletniej Prognozie Finansowej i dlatego też musi być autopoprawka do Wieloletniej Prognozy Finansowej. I tak np. zmniejsza się o kwotę 1.038.000 zł Program Rozwoju Zasobów Mieszkaniowych. Proszę państwa, kolejna rzecz, która tutaj jest wprowadzana jako zadanie „Przebudowa boiska sportowego do gry w piłkę nożną oraz budynku socjalno-szatniowego przy ul. Granicznej”, ja przypomnę, że łączne nakłady to jest 810.000 zł. Zadanie będzie realizowane w cyklu 2-letnim, czyli rok 2016-2017. W roku 2016 kwota 300.000 zł, w 2017 – 510.000 zł. I jeszcze jedno zadanie – „Majkowskie Centrum Rekreacyjno-Sportowe przy ul. Tuwima”, łączne nakłady są 4.188.000 zł, z czego realizacja będzie w roku 2016 i 2017. W roku 2016 kwota 2.058.000 zł, w roku 2017 – 2.130.000 zł. To są wszystkie zmiany, które wprowadzamy autopoprawką do Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Krzysztof Ścisły – ja w ogóle chciałbym tylko może wyjaśnienia kwestii Ośrodka Sportu, Rehabilitacji i Rekreacji przy ul. Łódzkiej. Tam jest takie jakieś dziwne przesunięcie prawie 10-milionowe, o którym się tutaj nie wspomina publicznie. Nie wiem o co tam chodzi? Tam podobno wycofano jakąś dotację, czy też straciliśmy szansę na uzyskanie pieniędzy ze względu na przekroczenie 15% tej działalności komercyjnej. Ja nie wykluczam, że jest to wszystko w porządku, ale chciałbym po prostu coś więcej się dowiedzieć na ten temat. Dlaczego i dlaczego planuje się to przesunąć jeszcze o rok, czy wtedy tą działalność się zmniejszy? Czy przepisy, czy to w ogóle w trakcie tego konkursu zmieniono reguły gry? Nie wiem, proszę o wyjaśnienie.

Monika Otrębska-Juszczak, kierownik Biura Obsługi Inwestora i Pozyskiwania Funduszy – jeżeli chodzi o kwestie OSRiR-u, planując projekty miasta braliśmy wszystkie obiekty, które podlegają termomodernizacji i to był i OSRiR i DPS. Z uwagi na zapisy konkursu niestety zarówno DPS, jak i OSRiR nie może być dofinansowany w ramach WRPO, z uwagi właśnie tak jak pan powiedział tych 15 % powierzchni, która jest wykorzystywana komercyjnie. To jest pierwszy warunek i też te kwestie tych obiektów, które służą tym celom jak DPS też zostały wykluczone zapisami konkursu.

Niestety. – Na pytanie przewodniczącego: ale nie wiedzieliśmy przedtem o tym?, kierownik wyjaśniła – nie, wcześniej nie było tych informacji. Ogólne zapisy, szczegółowego opisu priorytetów nie zawierały tych informacji. Dopiero na poziomie dokumentacji konkursowej się pojawiły. Także nie było takich informacji wcześniej.

Piotr Kościelny, wiceprezydent Miasta Kalisza – ja może tak trochę uzupełnię wypowiedź pani kierownik, bo pytanie pana radnego Krzysztofa było jak najbardziej słuszne. Niestety, i oceniam, że to będzie dotyczyć samorząd i kaliski i wiele innych samorządów w całej Polsce. Obecna tendencja jest taka, że negocjacje tych samorządów wojewódzkich z komisją europejską, na skutek czego dzielą później te pieniądze dalej, zdecydowanie się przeciągają i nie wskazując tu jakby winnych takiego stanu rzeczy, winna jest pewna tendencja, a tą tendencją jest ograniczanie środków, tak?, które samorzady mogą wykorzystać. W tym przypadku nie informując o tym wcześniej, tą tendencję podtrzymano wplatając w wymogi konkursowe, tak?, tą granicę 15% na działalność komercyjną. Wtedy pracownicy błyskawicznie policzyli, zbadali to także pod względem finansowym, jeśli chodzi o ośrodek sportu i okazało się, że z tego powodu, tak?, dziś musimy wycofać się z możliwości pozyskania funduszy w takim zakresie jak planowaliśmy. Natomiast będziemy szukać innego źródła.

Najpierw radni pozytywnie przegłosowali autopoprawkę do projektu uchwały – 15 osób było za, 7 wstrzymało się od głosu (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Dariusz Grodziński, Radosław Kołaciński i Małgorzata Zarzycka).

Następnie pozytywnie przegłosowano uchwałę wraz z autopoprawką – 15 osób było za, 7 wstrzymało się od głosu (22 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Dariusz Grodziński, Radosław Kołaciński i Małgorzata Zarzycka) – przewodniczący stwierdził przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

VI. Odpowiedzi na interpelacje.

Z informacji przekazanych przez Kancelarię Rady Miejskiej wynika, że radni, którzy złożyli interpelacje i zapytania na piśmie otrzymują na bieżąco odpowiedzi na piśmie w terminie zgodnym ze statutem Kalisza.

Głos zabrał radny Tadeusz Skarżyński – *na ostatniej sesji złożyłem interpelację w sprawie budynku banku na Złotym Rogu, wskazując na jego fatalny stan techniczny i pytając się o to czy nie ma tam zagrożenia katastrofą budowlaną. Uzyskałem odpowiedź, że budynek ten stanowi własność prywatną i że ma zostać wyremontowany zgodnie z zaleceniami konserwatorskimi do marca 2017 roku, natomiast mówiąc oględnie nie pytałem się o stan własności, tylko pytałem się o to czy on nie grozi katastrofą budowlaną. Ja miałbym taką prośbę, że jeżeli nie mamy takiej wiedzy to może ewentualnie prosiłbym o informację do kogo mógłbym się zwrócić z takim zapytaniem czy ten budynek nie zagraża mieszkańcom Kalisza.*

Martin Zmuda – *na kwietniowej sesji Rady Miejskiej składałem interpelację w sprawie może niezbyt istotnej dla niektórych, ale dla mieszkańców bardzo ważnej, mianowicie*

chodzi o ogromną dziurę w drodze na skrzyżowaniu ulic na osiedlu Szczypiorno, chodzi o skrzyżowanie ulicy Pogodnej i ulicy Dalekiej. Uzyskałem wówczas odpowiedź na interpelację podpisaną przez pana Kościelnego, ale myślę, że tutaj bezpośrednio się zwrócę do dyrektora Gałki, że owa dziura w drodze będzie zalepiona, trudno mi to inaczej nazwać (wyremontowana) do końca maja bieżącego roku. Dzisiaj mamy połowę lipca – przypominam się w tej sprawie bo tam się nic nie zadziało.

VII. Interpelacje.

O zabranie głosu poprosił radny Tadeusz Skarżyński – *może w takim razie, ponieważ to są cztery interpelacje, może zacznę od tej kwestii, o której mówiłem, czyli kwestii związanej z „Majkowskim Wembley”. Pozwolę sobie przeczytać, jeżeli chodzi o kwestie tych interpelacji. Szanowny panie prezydencie, Budżet Obywatelski jest bezpośrednim przykładem brania odpowiedzialności mieszkańców miasta za jego rozwój. Aby jednak prawidłowo zadziałał, mieszkańcy muszą mieć poczucie, że rzeczywiście ich pomysły są analizowane, docenione i wdrażane w życie. Tymczasem wiele zadań z Funduszu Obywatelskiego 2014 i Budżetu Obywatelskiego 2015 nie zostało zrealizowanych. Notabene, nawet te zrealizowane nie doczekały się aktualizacji na stronie im poświęconej. Pragnąłbym jednak skupić się na interpelacji na jednym z tych zadań, na „Majkowskim Wembley”. Zadaniem, którego autorem w znacznej mierze byli działacze klubu rugby Husaria Kalisz, zgodnie z Funduszem Obywatelskim z 2014 roku miało obejmować stworzenie trawiastego boiska do rugby, które cieszy się coraz większą popularnością, zwłaszcza w kaliskich podstawówkach. Dodatkowo miała być możliwość montażu bramek do gry w piłkę nożną oraz elementy ścieżki zdrowia. Zadanie wówczas wyszacowano na 350 tys. zł. Zadania nie zrealizowano, a w międzyczasie rozrosło się ono do planów stworzenia potężnego kompleksu sportowo-rekreacyjnego, ze sztuczną nawierzchnią, sztucznym oświetleniem, trybunami i zapleczem technicznym. Oczywiście projekt taki osiągnął już dzisiaj kilkumilionowy pułap, czego efektem były dzisiejsze postulowane zmiany w budżecie. Z tego, co się orientuję, jest to suma w chwili obecnej przekraczająca 4 mln zł łącznie. Kibicowałem od samego początku kaliskim rugbystom w ich działaniach, ale dotarły do mnie niepokojące informacje, które pragnę zweryfikować, zadając panu prezydentowi następujące pytania:*

- 1. Czy prawdą jest, że sztuczna nawierzchnia sugerowana w projekcie posiada certyfikat federacji odpowiedniej dla piłki nożnej, natomiast nie posiada certyfikatu właściwego dla rugbystów, którzy byli inicjatorami zadania?*
- 2. Czy prawdą jest, że wykonawcą sugerowanej w projekcie nawierzchni jest firma uczestnicząca w remoncie stadionu miejskiego?*

Przejrzystość Budżetu Obywatelskiego jest papierkiem lakmusowym, docenienia zaangażowania kaliszczan w sprawy miasta. Jeżeli realizowane projekty będą tak znacząco odbiegać od woli inicjatorów, a realizować marzenia urzędników, wróżę Budżetowi Obywatelskiemu w Kaliszu szybki i gorzki koniec.

Druga interpelacja, też dotycząca w dużej mierze tego, co miało miejsce dzisiaj, jeżeli chodzi o przesunięcia budżetowe, też poparta troszeczkę preambułą. Przepraszam za to rozwodzenie się, ale zmiany jakie zaszły w Kaliskim ratuszu w 2014 roku były wynikiem pragnienia wielu kaliszczan, dążących do przyspieszenia rozwoju naszego

miasta. Wiele haseł, które towarzyszyło obecnym ugrupowaniom koalicyjnym, a przede wszystkim panu prezydentowi, rzeczywiście jest realizowane i podnosi jakość życia w społeczeństwie obywatelskim. Transparentność i chęć konsultacji społecznych, ograniczenie wydatków w miejskich spółkach, poprawa działalności komunikacji, ożywienie rozrywkowe i kulturalne śródmieścia, troska o wdrażanie programów socjalnych i zdrowotnych to istotne plusy działań władz miejskich. Jednak pragnący zmian kaliszanie liczą zapewne na coś więcej niż administrowanie, liczą na harmonijny rozwój miasta. Wszystkie podnoszone przez nas wcześniej hasła: mądrych inwestycji, realizacji oczekiwań mieszkańców Kalisza, wyrażonych w budżecie obywatelskim, pozyskania środków zewnętrznych, nie powinny być tylko orężem wymierzonym w poprzedników, ale zobowiązaniem do pracy. W roku 2016 realizujemy budżet uchwalony przez obecną koalicję, nie ma miejsca na wymówki. Nie powinno być odwoływania się do analogicznych zachowań poprzedników. Kaliszanie nie obchodzą tłumaczenia, na zasadzie „Oni też tak robili”, interesują ich efekty. To jak zmienia się miasto. Liczyłem na to, że wakacje zmienią znaczną część Kalisza w plac budowy, niestety wielkich inwestycji nie widać, a przegłosowane dziś zmiany w budżecie wskazują, że kilku na pewno nie zobaczymy. W związku z tym zwracam się do pana prezydenta z pytaniami:

1. Które ze 108 inwestycyjnych wydatków majątkowych zaplanowanych w budżecie na 2016 rok, nie zostaną wykonane, według pana wiedzy na lipiec tego roku?
2. Które z wydatków majątkowych na 2016 rok są zagrożone niewykonaniem lub przełożeniem na rok następny?
3. Których wydatków majątkowych koszt wykonania znacząco odbiega od przeznaczonych na nie środków budżetowych?

O odpowiedź na moje pytania, z uwagi na obszerność zagadnień poproszę w formie tabelarycznej.

Trzecia już dużo krótsza. Mieszkańcy Osiedla Dobrzec poinformowali mnie o braku działań, związanych z remontem basenu „Delfin”. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami od września pływalnia powinna ruszyć, w związku z tym zwracam się do pana prezydenta z pytaniami:

1. Czy realizacja remontu do początku miesiąca września jest zagrożona?
2. Jaki jest szacunkowy koszt remontu budynku i znajdujących się w nim instalacji?

I ostatnia, czwarta. Wizerunkowi naszego miasta oraz powadze Urzędu Miejskiego w Kaliszu nie służą zawirowania wokół Biura Promocji Miasta. Częste zmiany kadrowe mogą mieć istotny, zapewne niekorzystny, wpływ na strategię promocji. W ostatnim czasie pojawiły się doniesienia prasowe, że Urząd Miejski zakończył współpracę z panem ... (i tutaj informacja personalna została przesłana mailem). Jego wkład w kreowanie polityki promocyjnej miasta uważam za znaczący i w dużej mierze pozytywny. Niemniej we wspomnianych doniesieniach prasowych wypisano zadania, które miał zrealizować, a które zrealizowane nie zostały. W związku z tym zwracam się z pytaniami:

1. Czy wszystkie zadania zleczone panu ... w umowach zawartych pomiędzy nim a Urzędem Miejskim w Kaliszu w latach 2015-2016 zostały zrealizowane i czy otrzymał za nie wynagrodzenie?
2. Czy któraś z umów została opatrzona aneksem, który zmieniałby zakres zlecenia lub zadań lub zmieniał kwotę wynagrodzenia?

3. Czy rachunek do którejś z umów został zapłacony, pomimo niewykonania zawartego w nim zlecenia zadania?

Dariusz Witoń – *ja zdecydowanie krócej. Mam krótkie dwie interpelacje. Przy okazji Szczytu NATO w Warszawie uporządkowano, a tak naprawdę usunięto z przestrzeni miasta stołecznego Warszawy wiele reklam. W naszym mieście skala tego zjawiska jest na pewno zdecydowanie mniejsza, ale nie oznacza to, że tego problemu nie ma i w związku z tym zwracam się z prośbą o analizę tego problemu w skali naszego miasta, która będzie pewnie podstawą do zajęcia się nim na Komisji Rozwoju, czy Komisji dalej Rewitalizacji. To jest jakby moja pierwsza interpelacja.*

A druga interpelacja będzie pewnym przypomnieniem, aczkolwiek tu z tej mównicy kilka miesięcy temu mówiłem, że woda z terenu „Polo Marketu” przy ul. Pułaskiego ustawicznie zalewa ul. Lotniczą. Jak ktoś zalewa sąsiada, bo z tą okolicznością mamy do czynienia, łamie prawo. Podnosiłem ten temat tak jak powiedziałem już na sesji, ale nie złożyłem tej interpelacji w formie pisemnej. Zatem teraz to na pewno zrobię i będę prosił o informację co zrobimy, by tą sytuację ograniczyć.

Sławomir Chrzanowski – *przede wszystkim chciałem podziękować tutaj radnemu Tadeuszowi za dobre interpelacje i takie bardzo merytoryczne i sam będę ciekaw, jakie będą odpowiedzi tutaj pana prezydenta i wydziałów odpowiednich w zakresie merytorycznym. Sam chciałem złożyć interpelację, która w jakimś sensie pokrywa się przynajmniej w części, a dotyczy wydziału promocji, bo to powinna być taka swego rodzaju perła tutaj, jeśli chodzi o działalność naszego miasta. Chcemy odgrywać jakąś istotną rolę w przestrzeni takiej wielkomiejskiej w Polsce to powinno to działać naprawdę dobrze, żeby nie powiedzieć perfekcyjnie. A tak niestety nie było, ale to zostawiam. Chciałem zwrócić uwagę na taki jeden dość istotny wątek, który się ostatnio pojawił, chyba nie do końca został zauważony i myślę, że tutaj będę mógł liczyć na odpowiedź pana prezydenta w tej materii, a już mówię o co chodzi. Dokładnie trzy miesiące temu kierownikiem miejskiej promocji została pani Barbara Niekrasz-Mielczarek. Kilka dni temu zrezygnowała z pracy. Swoją decyzję tłumaczyła na łamach kaliskich portali informacyjnych w sposób następujący:*

„Chciałam postępować uczciwie, zgodnie z prawem i obowiązującymi przepisami. Na pewno nie podjęłam pracy w urzędzie po to, by bezmyślnie podpisywać podsuwane mi faktury i dokumenty, co do których mam wątpliwości natury prawnej.”

O ile już sam fakt, że na przestrzeni kilku miesięcy z kierowania Biurem ds. Promocji i Informacji Miejskiej zrezygnowały dwie osoby jest zastanawiający, o tyle argumentacja decyzji pani Barbary Niekrasz-Mielczarek budzi głębokie zaniepokojenie. Wydatki publiczne muszą być pod względem prawnym nieskazitelne, a obowiązkiem osób za nie odpowiedzialnych jest dbanie aby tak było. Trudno zajmować w tej sprawie konkretne stanowisko, nie znając jej szczegółów. Proszę wobec tego o informację jakie konkretnie wydatki publiczne poddane zostały pod wątpliwość przez byłą już szefową kaliskiej promocji?

Krzysztof Ścisły – *moja interpelacja nie będzie w żadnym wypadku napastliwa, ale mam taką refleksję, z którą właściwie nie bardzo sobie intelektualnie mogę poradzić. Może państwo mi pomożecie. Otóż zwróciła się do mnie osoba, która mówi, że jej*

dziecko nie zostało przyjęte do klasy z językiem angielskim do gimnazjum, ponieważ większość miejsc w tej klasie zajęli uczniowie z okolicznych gmin – kaliszanie, którzy tam mieszkają, oczywiście swoje dzieci przywożą i te dzieci tam powiedzmy zajmują miejsca można powiedzieć rodzimym mieszkańcom Kalisza. Oczywiście w cudzysłowie. I w tej samej kwestii, właściwie to zbieg okoliczności, a może nie, wyszła kwestia pacjentów naszych kaliskich przychodni. I teraz taką mam refleksję. Miasto poniosło spore wydatki na szkoły na modernizacje, termomodernizacje. Miasto zrobiło piękny ukłon w kierunku przychodni lekarskich, plasując czynsze na wysokości prawie tam 2 zł z groszami i teraz idzie kaliszanie do przychodni i musi odsiedzieć w kolejce, bo jakiś procent powiedzmy pacjentów pochodzi z gmin okolicznych. Ja wierzę w uczciwość naszych lekarzy i jestem przekonany, że oni udzielą nam informacji gdy się zwrócimy z pytaniem – jaki procent pacjentów pochodzi z miasta, a jaki spoza miasta i jak to się ma powiedzmy do tego udziału naszego miasta czy partycypacji miasta w tych wydatkach na funkcjonowanie przychodni? Ja nie chce być posądzony o tani populizm. Zdaje sobie sprawę, że problem jest dosyć złożony, bo jak traktować mieszkańców Kościelnej Wsi, czy to są kaliszanie, czy nie, ale to tak trochę wypada w ten sposób, że kogo stać buduje się za miastem i wyjeżdża. Kogo nie stać, a więc jest biedniejszy, zostaje w Kaliszu i uczestniczy w rozwoju tego miasta, czyli płaci podatki, a niektórzy przyjeżdżają tu i z tego korzystają. Nie bardzo to rozumiem. Może to jest kwestia zbyt skomplikowana socjologicznie, ale wydaje mi się, że trzeba by nad tym się pochylić i zastanowić. A teraz pytanie znacznie prostsze – panie prezydencie, czy już rozwiązano kwestie płatności, bo nigdzie nie znalazłem, za zintegrowany system ruchu drogowego, czy jak to się fachowo nazywało? Wiem, że były problemy z wykonawcą. Czy to już jest, przeskoczyliśmy te problemy? Czy już coś wiadomo, czy nadal się procesujemy?

Małgorzata Zarzycka – składamy jako Klub Radnych „Tak dla Kalisza” dwie interpelacje. Pierwsza dotyczy wyeksponowania repliki wozu rzymskiego. Zwracamy się z prośbą o zagospodarowanie wozu rzymskiego, który został zbudowany z okazji 1850-lecia Kalisza i kiedyś był wystawiony przed ratuszem, a obecnie znajduje się w magazynach. Naszym zdaniem potencjalnymi miejscami ekspozycji mogłyby stać się np. Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej czy Gród Piastów na Zawodziu.

Druga interpelacja dotyczy utrzymania rond i ekspozycji prac artystycznych studentów Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Kaliszu. Prosimy, aby pan prezydent zwrócił się do WPA – UAM w Kaliszu z zapytaniem czy uczelnia ta jest zainteresowana czasowym eksponowaniem na rondach kaliskich prac artystycznych wykonanych przez studentów i wykładowców uczelni. Taka współpraca mogłaby przynieść obopólne korzyści, tj. stać się promocją naszej uczelni, a jednocześnie wprowadzić ciekawe elementy do przestrzeni miejskiej.

Grzegorz Sapiński – oczywiście na wszystkie pytania zostaną udzielone odpowiedzi pisemnie, natomiast jeśli chodzi o pytanie pana Sławomira Chrzanowskiego to chciałem od razu powiedzieć, że jeżeli jakikolwiek pracownik uważa, że są jakieś wątpliwe rzeczy, niejasności, bądź jakieś karygodne postępowania to jest jedna droga – zawiadomienie do prokuratury. A jeżeli ktoś sobie nie radzi z pracą i składa wypowiedzenie z własnej inicjatywy to jest zupełnie inna sytuacja. Dlatego też jak pan

widzi podjąłem dosyć radykalne kroki, może pan je obserwować w dalszym ciągu, bo będą następstwa. Natomiast nie zamierzam odnosić się do tego typu wypowiedzi, na jakie sobie pozwalała była pani kierownik Biura Promocji i Informacji Miejskiej. I takie małe sprostowanie, ja wiem, że my wszyscy Kalisz mamy wielki w sercu, natomiast wielkomiejskość, zarzucanie naszemu miastu, to tak spokojnie podchodzimy do tego, bo jeżeli chcemy się równać z wielkimi miastami to musimy również przeznaczać budżety wielkich miast. A jak widzę, wszyscy tutaj liczymy każdą złotówkę i uważamy, że nie stać nas na promocję za wielkie pieniądze, tylko musimy działać w ramach takich budżetów, jakie zatwierdzamy. Także to jest moja odpowiedź, ale oczywiście będę zmuszony odpowiedzieć panu na piśmie, chociaż pan wie, że – a na pewno się domyśla – że to jest tajemna wiedza tylko i wyłącznie pani kierownik, co było dla niej niejasne.

VIII. Zapytania radnych.

O głos poprosił radny Stanisław Paraczyński – *troszkę się pospieszyłem, bo miałem wystąpić w następnym punkcie, ale chciałem powiedzieć, proszę państwa, złożyć gratulacje panu komendantowi, bo tu było wiele o sprawach zawodowych, ale chciałem powiedzieć, że jestem pod wrażeniem, bo nie tylko pan komendant opiekuje się swoimi podwładnymi strażakami, ale jestem pod wrażeniem, że małżonka pana komendanta ma trochę problemy z chodzeniem i pan komendant widzę, że się cały czas opiekuje. Spotykam często, zawsze ma poczucie humoru i widzę, że to jest zasługa pana komendanta. Panie komendancie jestem pod wrażeniem i gratuluję.*

Sławomir Chrzanowski – *ja pozostając jakby w tym obszarze promocji. Tak analizując od kilkunastu tygodni, myślę sobie, a zwłaszcza ten ostatni moment gdzie nastąpiły takie bym powiedział twarde ruchy, a pan prezydent jeszcze raczył wspomnieć, że one będą jeszcze dalej postępowały. Tak coś mi się powolutku wydaje, że zmierzamy do takiego kierunku żeby tą promocję, że tak powiem przenieś na jakiś inny grunt, być może jakaś spółka, być może jakieś inne pomysły, gdzie trochę wyprowadzimy tą działalność, tą działkę spoza ratusza. Chciałbym uzyskać informację czy moje przypuszczenia są chociażby w jakieś części prawdziwe?*

Krzysztof Ścisły – *zapytanie dosłownie sprzed sekundy z sms-a. Czy pana sprawozdanie można zamieszczać w Internecie tak, żeby obywatele mogli choćby po sesji przeczytać, bo teraz podobno trzeba się fatygować do biura promocji, tam składać jakieś wnioski. – Po otrzymaniu informacji, że sprawozdanie to jest publikowane, radny kontynuował – jest?, przepraszam, ja po prostu od razu się usprawiedliwiam. Mi się wydawało, że jest też, ale dowiaduje się, że nie, więc... Dobrze, przepraszam bardzo.*

Tadeusz Skarżyński – *ja mam pytanie też takie dotyczące można powiedzieć sezonu, tak? Ponieważ mamy w tej chwili sezon wakacyjny, sezon letni, mamy sporo różnych punktów gastronomicznych i mam takie pytanie, jak w tej rzeczywistości w chwili obecnej funkcjonuje ta nasza miejska komisja związana z problemami alkoholowymi, ta która później przeznacza, znaczy za której pośrednictwem w sumie przeznaczamy*

środki na sport, itd.? Czy tutaj jest, że tak powiem w pełni kontrola nad tymi punktami gastronomicznymi? Czy to wszystko w jakiś sposób jest cały czas, może nie tyle cały czas sprawdzane, ale czy trzymamy nad tym kontrolę?

Grzegorz Sapiński – pierwsze pytanie pana radnego Sławomira Chrzanowskiego, nie zamierzam powoływać spółki, której zadaniem byłaby promocja miasta. Bez żadnych obaw. Znaczących obaw, nie potwierdzam tego, bo to nie koniecznie musi być obawa, ale nie mam takich planów, nie ma takich rozmów. Druga sprawa, przepraszam, że z miejsca, ale starałem się od razu odpowiedzieć radnemu Krzysztofowi Ścisłemu. Co do pana, pytania przepraszam pana Tadeusza Skarżyńskiego, mam nadzieję, że trzyma rękę na pulsie, bo wszystkie ogródki podlegają pozwoleniu na sprzedaż alkoholu i komisja działa i rozwiązuje w ten sposób problemy, że m.in. właśnie oprócz pracy z ludźmi zagrożonymi natogami, również sprawdza czy nie ma jakiś niepożądanych sytuacji w punktach sprzedaży alkoholu. Jeszcze wracając do tego co pan powiedział w interpelacjach, pan radny Tadeusz Skarżyński, a propos „Delfina”. Też nie zamierzam trzymać tego w schowku, ponieważ celem moim i myślę, że w sercach wszystkich radnych było to, żeby jak najszybciej uruchomić basen „Delfin”. Niestety sytuacja jest tego typu, mam ekspertyzę, która pozwala na to, żeby myśleć o tym, że remont „Delfina” i jakby doprowadzenie go do stanu przekazania do użytkowania i udostępnienia mieszkańcom będzie kosztował 600.000 zł w rozszerzeniu o wentylację ok. 1.000.000 zł. Natomiast, ponieważ bardzo nam zależało na czasie został zlecony projekt i z tego projektu wynika, że ten remont będzie kosztował 3.000.000 zł. I dyskusja przestaje być zabawna, bo są to duże środki i teraz również będziemy z państwem uczciwie rozmawiać na ten temat czy wydawać pieniądze z budżetu, czy zdecydować się na krytykę mieszkańców, bo wiadomo, że takowa będzie, bo jest za długo, ale jednak aplikować o środki zewnętrzne. Oczywiście cały czas zamierzam poddać weryfikacji zarówno tą wycenę, która opiewała na 600.000 zł i projekt dla którego ma kosztować 3.000.000 zł, ale to i tak nie uciekniemy od tej dyskusji, prawda, bo nie wierzę, żeby ta weryfikacja powiedziała nam, że nagle, że tak powiem zrobimy to tanio i jeszcze musimy mieć w zanadrzu jedną rzecz, co innego kiedy mówimy o basenie, miejscu gdzie mieszkańcy się mają spotykać prywatnym, gdzie to prywatna osoba odpowiada za to, a co innego kiedy to jest miejska instytucja, która powinna rzeczywiście zachowywać największe standardy. Rozmawiam o tym z radnymi, również z pańskiego klubu, rozmawiałem również z radnymi Klubu „Tak dla Kalisza”, lewicy. Mówię jestem tutaj otwarty na rozmowę z każdym klubem, bo dla mnie „Delfin” naprawdę jest sprawą priorytetową, nie oszukujmy się, to jest bardzo ważne i tutaj zarówno jak ślimaczy się sytuacja połączenia ul. Hanki Sawickiej z Dobrzecką, też już w poprzedniej kadencji to miało to być zrobione itd., ale to wynika z tego, że są problemy natury takiej obiektywnej, dlatego mówię, ja mam to z całego serca, cały czas przed sobą, nie uciekam od tematu, ale są takie kwestie, że rzeczywiście ciężko jest podjąć radykalną decyzję, wydać 3.000.000 zł i nic się nie dzieje, itd. Dlatego ja naprawdę już po tym półtorarocznym moim sprawowaniu urzędu podchodzę do tego bardzo spokojnie, nawet jak mnie wszyscy krytykują to wolę 10 razy się zastanowić i powtarzam to w kółko – niech się wszyscy ze mnie śmieją, niech mnie porównują do żółwia, itd., ale ja naprawdę będę każdą złotówkę oglądał dookoła, niezależnie od tego czy ktoś mnie krytykuje, bo po prostu dostałem taką a nie

inną funkcję od społeczeństwa i staram się wywiązać z niej w moim mniemaniu najuczciwiej i najlepiej jak potrafię.

Tadeusz Skarżyński – ja od razu chciałem zauważyć, zresztą to podkreślałem też w jednej z interpelacji, że absolutnie nie kwestionuję kwestii związanych z pana staraniami związanymi z rządzeniem miastem, absolutnie nie. Natomiast nie ukrywam, że kiedy są takie sytuacje, kiedy miasto podjęło decyzję o zakupie basenu „Delfin”, wydało na to, Bodajże, z tego co pamiętam, 1.000.000 zł. Mówiono o tym, że koszt remontu będzie, tak jak pan prezydent wskazał, 600.000 zł czy 1.000.000 zł, OK. Ktoś się pod tym podpisał, że taki będzie koszt remontu. Po czym mija pół roku i mamy 3.000.000 zł. Kto poniesie za to konsekwencje? Kto pana prezydenta oszukał, bo tak powiem wprost, bo ja tak jak powiedziałem, absolutnie nie kwestionuję zaangażowania pana prezydenta, ja doskonale zdaję sobie z tego sprawę, natomiast tutaj jest kwestia taka, że czy ktoś celowo wprowadził pana prezydenta w błąd?

Grzegorz Sapiński – panie radny, to są bardzo mocne słowa. Ja rozumiem, bo też jestem troszeczkę tutaj rozemocjonowany, natomiast rzeczywiście i pod jedną ekspertyzą jest podpis i pod drugą. Niezwłocznie podjąłem, że tak powiem, działania, zobligowałem naczelnika WRI, żeby się skontaktować z wykonawcami. Ze strony osób przygotowujących projekt opiekujący na tą dużą kwotę nie ma problemu, natomiast rzeczywiście mamy kłopot z porozumieniem się z osobą, która... Natomiast wszystkie te rzeczy, o których teraz mówimy będą tutaj dla państwa jawne i otwarte, bo nie ma innego wyjścia, żeby jak najszybciej wyjaśniać tą sprawę przy otwartej kurtynie.

X. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.

Głos zabrał radny Grzegorz Chwiałkowski – ja będę miał trzy takie wystąpienia i w kolejności do pana prezydenta Sapińskiego, Kościelnego i pana Kijewskiego. No więc zacznę od pana prezydenta Sapińskiego, który przekazał mi pismo w sprawie oczyszczania stawów w Parku Przyjaźni. No więc tutaj, tak mi tu wszystko wyjaśniono, że tam tego nie potrzeba sprzątać, bo te glony zielone, to wszystko to rybki zjadają i będzie wszystko w porządku. Więc ja tutaj w tym układzie się z tym nie zgodzę i prawdopodobnie, żeby to się ziściło to by trzeba tam do tego stawku wpuścić wieloryba.

Teraz druga sprawa. Więc druga sprawa w tej chwili to już do pani Maciaszek, chodzi mi o oczko wodne na cmentarzu żołnierzy radzieckich. Więc ja tutaj już troszeczkę historii powiem bo troszeczkę już lat też mam. Więc w czasie okupacji do tego ogródka to tylko Polacy mogli wstępować, bo do ogólnego parku Polakom nie było wstępu. W tym oczku wodnym były czerwone karasie. Woda pięknie przepływała, rybki się rozmnażały. W pierwszym momencie to Rosjanie tam chyba granata wrzucili i część tych rybek wyginęło. Ale w tej chwili co mnie zastanawia – to oczko wodne to jest w bardzo złym stanie. Dlaczego? Bo w tej chwili do tego oczka płynie woda z rzeki Proсны i tej wody tak nieładnie powiem tyle płynie, już nie powiem co, jakby byk coś robił. I, proszę państwa, ta woda, tyle tej wody dopływa, że do Kanatu Rypinkowskiego ta woda w ogóle nie dociera, a ta woda wsiąka w tym stawku i na tej drodze do TEKNI. Więc prosiłbym bardzo, żeby ten wyciek wodny był o wiele większy i wtedy

tam do tego stawku życie wróci i będzie wszystko ładnie. To by była ta jedna pierwsza sprawa, dziękuję.

Tak jak teraz nadmieniałem, mam do pana prezydenta Kościelnego. Otrzymałem pismo w sprawie mojego zapytania o ograniczenie pływania łodzi motorowych po rzece Prośnie. No więc tutaj zostałem chyba źle rozumiany bo pan prezydent mi odpowiedział o całej rzece, a mi tylko chodziło o odcinek od kotwicy praktycznie do końca, do elektrowni wodnej. I tylko mi chodziło o to, żeby tam łodzie motorowe nie wpływały, bo taką falę robią, że te brzegi się rozmywają i teraz tak jak tutaj pan Kościelny odpisał, że związek wędkarski, rybacki, ci wszyscy, wszyscy. Więc proszę państwa ja tylko bym dał zezwolenie dla pana Mieczysława Machowicza, ale też tutaj jest wielki problem bo w tej chwili nie wiem, czy panowie prezydenci się orientujecie w soboty i w niedziele łódź św. Wojciecha już nie pływa. Wiecie, tak? To bardzo dziękuję. I teraz tak, jak się orientujemy od kotwicy na całej długości rzeki niech sobie wszyscy pływają, ale w tej chwili jeszcze jest taka historia, że następuje bardzo zniszczenie brzegów na tej przystani, panie Kijewski, tej obok, co ma być rozebrana i ma być..., tam jest brama otwarta i przyjeżdżają sobie faceci z całego województwa na skuterach wodnych, robią straszną fale. I tam się bardzo cieszę, że ta przystań zostanie rozebrana i to dojście do tej wody zostanie wstrzymane. To by była ta jedna sprawa.

No i teraz ostatnia sprawa do Pana Kijewskiego. Więc bardzo się cieszę, że ten skatepark – dobrze mówię? Robimy, ale ja bym teraz nadmieniał ze względu na swój wiek historię tego Ogródka Jordanowskiego. Więc po wyzwoleniu do dwutysięcznego dwudziestego któregoś roku w Kaliszu powstały dwa ogródki jordanowskie. Jeden ogródek jordanowski na ul. Buczka i drugi ogródek jordanowski w Ogródku Jordanowskim. No i co tam się znajdowało? Dwa baraki drewniane bardzo duże, gdzie można było grać w ping-ponga, oprócz tego był budynek gdzie w czasie przedwojennej były gotowane obiady dla dzieci bardzo biednych. Natomiast, jeśli któreś dziecko miało przyjaciół bardzo biednych, a było bogatsze, to uiszczало opłatę i w tym ogródku mogło się bawić. Ale teraz najgorsza sprawa, proszę państwa, przed wojną była ubikacja. Była ubikacja tak jak we wojsku, takie dwie stopki metalowe były, woda była i ubikacja była. Ta ubikacja została kilkadziesiąt lat chyba temu zlikwidowana i teraz, proszę państwa, bardzo mnie to bulwersuje, bo w tej chwili skatepark powstał już ileś miesięcy jest, a ubikacji nie ma. I prosiłbym bardzo, żeby w jak najszybszym czasie chociaż jedną taką ubikację przenośną postawić. Nawet już do tego doszedłem, proszę państwa, że zrobiłem rachunek. Więc taka jedna ubikacja kosztuje, wynajęcie na miesiąc 50 zł, natomiast czterokrotnie w miesiącu opróżnienie także wynosi, jedna taka „toika”, wynosi 100 zł na miesiąc. I uważam, że chyba miasto będzie stać na to, żeby ewentualnie, bo ja bym proponował dwie takie „toiki” postawić. Jedną dla tych chłopaków, co jeżdżą na tych rolkach, natomiast tą drugą przy piaskownicach, gdzie są małe dzieci. Jak dziecko chce się załatwić, to co robi? To tam w tej chwili jest „toika krzakowa”. Także szkoda, że było otwarcie tego skateparku i nie chciałem już państwa tam zapraszać i pokazywać te wszystkie rzeczy. I teraz jeszcze jedna sprawa, panie prezydencie Kijewski..., więc jest taka historia, w ogródku jordanowskim, prawdopodobnie, jak sobie przypominam okupanci zrobili basen dla dzieci do kąpania. Tam w tej chwili ten basen jest. Jest zasypany piaskami, tam chyba kilka jest urządzeń takich do zabawy. Tu w tym momencie jak chcemy robić te plaże, to

wszystko, ja bym proponował, żebyśmy się rozpatrzyli, bo w tej chwili to tylko ta woda to napływa różnica poziomu przed stawidłami, a woda wypływała za stawidłami, ale w tej chwili jest taka wielka technika gdzie prawdopodobnie byśmy zwiększyli przepływ tej wody i dla tych dzieci byśmy basen otworzyli bardzo tanio, bo niecka betonowa jest, tylko udrożnić rurę przed tamą i po tamie, żeby wychodziła.

Jacek Konopka – ja mam wnioski do pana prezydenta dwa, może trzy. Związane z przywołanym wcześniej sprawozdaniem pana prezydenta z pracy w okresie międzysesyjnym. Jak słyszymy, tymi sprawozdaniem zainteresowani są nie tylko radni, ale również mieszkańcy miasta. Można je na stronie miasta zobaczyć. W związku z tym chciałbym wnioskować do pana prezydenta o to, aby w sprawozdaniu czy do sprawozdania, które dzisiaj otrzymaliśmy, została rozszerzona informacja dotycząca trzech punktów zawartych w tym sprawozdaniu. Dotyczy to zapisu na str. 8, Wydziału Rozbudowy i Rozwoju, odnośnie rozstrzygniętych postępowań i zapytań ofertowych. Mamy tu pkt. 1 „Przebudowa, rozbudowa oraz zmiana sposobu użytkowania budynku przy ul. Warszawskiej 93a w Kaliszu na lokale socjalne oraz pomieszczenia tymczasowe”, jest to lakoniczna informacja, gdyby można było ją rozbudować o informację, jaka jest ilość, jakość, koszty, terminy realizacji tego zadania, to nie tylko zaspokoiliby moją ciekawość, ale i wielu mieszkańców. Trzy takie sobie wynotowałem punkty. Drugi to jest „Modernizacja podwórek na terenie miasta, ul. Grodzka 8-10 i ul. Chodyńskiego”, te same elementy gdybyśmy znaleźli, co do tego zadania, z całą pewnością mielibyśmy większą wiedzę o tym, co się w mieście dzieje. I kolejny punkt „Rozbudowa budynku Żłobka Nr 3 przy ul. Bogumiła i Barbary 14a w Kaliszu wraz z zagospodarowaniem terenu”, ta sama kwestia.

Drugi jakby wniosek, to kwestia tego, czego w sprawozdaniu nie ma. Ja rozumiem, że sprawozdanie jest formą komunikacji prezydenta z radnymi i dobrze by było, żeby zawierało informacje, jak choćby te, o których już tutaj na sesji mówiliśmy, państwo radni podnosili, dotyczące zmian kadrowych w wydziale promocji. Jak widać na str. 9 jest informacja o zmianach w składzie Rady Nadzorczej spółki KTBS, natomiast o zmianach kadrowych w tak istotnym wydziale miasta jak dział promocji, cisza w tym sprawozdaniu. Musimy z mediów dowiadywać się, jako radni, jakie są zmiany. To oczywiście ja bardzo sobie cenię opinię mediów, natomiast chciałbym jako radny otrzymywać tę informację wprost od pana prezydenta, bo uważam, że to jest właściwa platforma komunikacji władzy wykonawczej z radnymi. I to dwa wnioski.

Natomiast trzeci to raczej prośba niż wniosek. Kiedyś wspominałem panu prezydentowi o tym, że ta formuła, aczkolwiek nieco męcząca, ale realizowana w poprzedniej kadencji o prezentacji sprawozdania na początku sesji niewątpliwie jest warta zastanowienia czy nie można by jej było przywrócić. Stąd moglibyśmy dowiadywać się i pan prezydent mógłby zaprezentować swoje stanowisko w wielu sprawach i to, co się dotychczas działo, a w kontekście przygotowywanej transmisji z obrad rady byłby to przekaz bezpośrednio do mieszkańców, także myślę, że kwestia warta zastanowienia.

Grzegorz Sapiński – żeby pan radny Jacek Konopka nie myślał, że w ogóle nie brałem na poważnie tego, co do mnie mówił to powiem, że oczywiście nawet konsultowałem, ale, że tak powiem był pan odosobniony w tej kwestii, że bym zabierał tutaj godzinę

czasu na każdej sesji. Natomiast to pytanie zawsze jest otwarte, zawsze można wrócić do takiej formuły, natomiast tak jak mówię to nie jest tak, że wrzuciłem to do szuflady w głowie i z nikim nie rozmawiałem w tej kwestii. Co do reszty, oczywiście będę starał się sprostać. Natomiast ja chciałem w oświadczeniu podziękować państwu radnym, szanowni państwo, bo poza wszystkimi naszymi dyskusjami dzisiaj, daliście państwo pozwolenie na to, żebyśmy dofinansowali MKS Kalisz i zaczynamy starania o to, żeby dziewczyny nasze grały w I lidze piłki siatkowej od nowego sezonu, dlatego chylę czoła, bardzo dziękuję i mam nadzieję, że od nowego sezonu będziemy mieli dwie drużyny w I lidze, czyli i szczypiornistów i siatkarki MKS-u.

Andrzej Plichta – szanowni państwo, którzy wytrwali do końca, naczelników i dyrektorów rozumiem, bo nie mają innego wyjścia, ale państwo jesteście super, bo zostaliście... Tak, myślę, że to nie o to chodzi. Chciałbym powiedzieć tak, że na pewno wszyscy widzimy przed chwilą w kontekście tego co powiedział pan prezydent, że ważny jest sport. Ostatnie tygodnie żyliśmy mundialem, ileż to było emocji, ile radości, no szkoda, że ta jedna bramka... można by tak dalej dyskutować, ale tak czy inaczej było pięknie. Myślę, że przynajmniej ja tak to odebrałem i dlatego też cieszę się, że widzę dużą budowę na ul. Łódzkiej, przy ul. Łódzkiej, ale chciałbym też jakby zaproponować takie myślenie, żebyśmy o tym stadionie nie podpisywali go stadion miejski no bo jaki on jest? Wiejski? Nie, on jest stadion miejski, ale żebyśmy pomyśleli o takiej nazwie, która będzie związana przede wszystkim z Kaliszem i z tym naszym miejscem. Czyli np. żeby ten stadion nazywał się „Amber Arena”. To jest taka moja propozycja. Wtedy myślę, że pogodzi wiele różnych rzeczy, nie tylko jeśli chodzi o nazwę, ale także jeśli chodzi o kolorystykę i wiele, wiele jeszcze innych spraw. To taki mój wniosek czy moja prośba, czy jakieś moje oświadczenie, a mam nadzieję, że to przyczyni się do tego, że prace będą postępowały o wiele, może jeszcze o wiele szybciej.

XI. Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, przewodniczący zamknął posiedzenie XXVI sesji. Następną, XXVII sesję, odbędzie się 29 września 2016 r. o godz. 9:00.

*Przewodniczący
Rady Miejskiej Kalisza
/.../
Andrzej Plichta*

Protokołowała:
14.07.2016 r. A. Szczypkowska